

Wieści z kraju

Próby blokowania dostępu do informacji publicznej?

Trwają prace nad projektem ustawy o udostępnianiu informacji publicznej. Przyczyną zmian w ustawie jest potrzeba dostosowania jej do prawa unijnego w zakresie wtórnego wykorzystania informacji publicznej. Ustawa umożliwi pozyskanie informacji m.in. w trakcie prowadzonych interwencji przyrodniczych.

Jak podaje Stowarzyszenie Liderów Lokalnych Grup Obywatelskich, prace nad nowelizowaną ustawą rozpoczęły się już w 2008 r. Stowarzyszenie zarzuca prowadzonym równoległe z pracami nad ustawą konsultacjom społecznym zawężenie ich do wąskiej grupy społecznej, mającej w sferze zainteresowania jedynie wolność mediów w Internecie, w sytuacji gdy ustawa dotyczy praktycznie całego społeczeństwa.

Projekt nowelizacji ustawy wpłynął do Sejmu na początku lipca br. i jak podaje Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju „w trakcie prac Komisji z pominięciem konsultacji społecznych próbowano dodać art. 5a, który wprowadziłby dodatkowe ograniczenia w zakresie udostępniania informacji publicznej, przewidywał on ograniczenie dostępu m.in. do „stanowisk, opinii, instrukcji lub analiz sporządzonych przez lub na zlecenie Rzeczypospolitej Polskiej, Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego” na potrzeby procesu prywatyzacji lub postępowań sądowych”. Jak podaje Fundacja, „w głosowaniu nad zmianą w ustawie mającą wprowadzić art. 5a posłowie jednogłośnie opowiedzieli się za wykreśleniem tej zmiany z projektu nowelizacji”.

Prace nad ustawą trwają, konieczne jest jej społeczne monitowanie.

(Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju)

Apel do Prezydenta i Pani Prezydentowej w sprawie zagrożenia GMO

W czerwcu br. apelowano do Sejmu o odrzucenie nowelizowanej ustawy o nasiennictwie, która umożliwiłaby wprowadzenie nasion GMO do upraw w Polsce oraz wprowadzałaby szereg negatywnych obostrzeń w zakresie pozyskiwania tradycyjnych i regionalnych nasion. Sejm początkowo odrzucił projekt ustawy. Jednak na początku lipca głosami posłów PO i PSL przegłosowano ustawę w projektowanej formie i skierowano ją do Marszałka Senatu. Przedstawiciel PSL - poseł Eugeniusz Kłopotek, w audycji radiowej radia Wnet.pl przekonywał, że wprowadzenie upraw GMO ma właśnie służyć zachowaniu tradycyjnych, rodzinnych gospodarstw, które są podstawą polskiego rolnictwa. Senat 29 lipca przegłosował projekt ustawy i trafiła ona do podpisu do Prezydenta.

Na początku sierpnia grupa kobiet działająca na rzecz tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa wystosowała apel do Pani Prezydentowej z prośbą o pilne spotkanie celem przedstawienia zagrożeń, jakie niesie podpisanie ustawy o nasiennictwie przez Prezydenta i wprowadzenie jej jako obowiązującego aktu prawnego.

W apelu działaczki napisały m.in. „Przywieziemy polskie ziarna, które wyrosły na polskiej ziemi. Są dobrej jakości, odporne na nasze warunki glebowe i pogodowe. Dają dobre plony i zdrową żywność. Nie potrzebujemy obcych nasion na naszych polach i obcych genów w naszej żywności”. Pierwsza Dama RP odmówiła spotkania z autorkami apelu, tłumacząc decyzję licznymi i ważnymi obowiązkami

oraz napiętym terminarzem.

(ICPPC Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi)

Z ostatniej chwili: 24 sierpnia prezydent Bronisław Komorowski zawetował ustawę o nasiennictwie.

Ułatwienia dla przedsiębiorców świadczących usługi turystyczne w zakresie polowań dla cudzoziemców

Od 1 lipca obowiązują nowe zasady dla przedsiębiorców świadczących usługi turystyczne w zakresie polowań dla cudzoziemców.

W ustawie z dnia 25 marca 2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. z 2011 r., Nr 106, poz. 622) artykułem 14 uchylono art. 17 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie (Dz.U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066, z późn. zm.). Uchylony Art. 17 kwalifikował działalność gospodarczą, polegającą na organizacji polowań dla cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz polowań za granicą, jako działalność regulowaną, wymagającą wpisu do rejestru polowań prowadzonego przez marszałka województwa.

Pozostałe warunki, które muszą spełnić „przedsiębiorcy tej branży” pozostają bez zmian.

Opracowanie: Karina Nowicka-Kudłacz